

HENRYK

BARAN

ŻOŁNIERZ

ARMII KRAJOWEJ

POWSTANIEC WARSZAWSKI

WETERANI WALK O WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI



Biuro Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN poszukuje, bada, ewidencjonuje i otacza opieką groby weteranów walk o wolność i niepodległość Polski.

Na przełomie 2020 i 2021 r. pracownicy OBUWiM IPN w Gdańsku przeprowadzili remont nagrobka weterana kaprała Henryka Barana.

Jeżeli znasz miejsca, w których spoczywają nasi bohaterowie – wypełnij wniosek ze strony www.ipn.gov.pl i prześlij do właściwego Oddziału IPN.

#MOJA NIEPODLEGŁA.





HENRYK BARAN

urodził się 15 lipca 1920 r. w Warszawie, w rodzinie Władysława i Bronisławy z d. Gnatowskiej (lub Gutowskiej). Dzieciństwo i młodość spędził w stolicy, mieszkając z rodziną przy Alejach Jerozolimskich. Po ukończeniu szkoły został tancerzem w jednym z warszawskich zespołów tanecznych.

W czasie niemieckiej okupacji, podobnie jak wielu młodych ludzi, zaangażował się w konspiracyjne działania niepodległościowe. W marcu 1943 r. wstąpił w szeregi Armii Krajowej. Posługiwał się pseudonimami „Maciek” oraz „Niewinny”. Służył jako strzelec w plutonie likwidacyjnym Oddziału II (kontrwywiadu) Komendy Obszaru Warszawskiego AK, dowodzonym przez por. Romana Rozmiłowskiego ps. „Za-

wada”. Spośród wielu akcji, w których brał czynny udział, szczególnie ważnymi były: likwidacja w kwietniu 1944 r. konfidenta z Poczty Dworcowej przy ul. Żelaznej w Warszawie oraz zbrojna zasadzka na Niemców na drodze łączącej Drohiczyn z Sokołowem 15 lipca 1944 r.

Po wybuchu Powstania Warszawskiego pluton likwidacyjny, w którym Henryk Baran służył już jako starszy strzelec, wszedł w skład II plutonu kompanii ochrony sztabu Obszaru Warszawskiego AK, znanej pod kryptonimem „Kosztą”, pod rozkazami swojego dotychczasowego dowódcy por. Rozmiłowskiego.

Do II plutonu kompanii „Kosztą” trafił także młodszy o cztery lata brat Henryka Barana – Jerzy ps. „Wróbel”. Ramię w ramię wzięli oni udział w walkach z Niemcami przy ul. Marszałkowskiej, w opanowaniu Poczty Głównej przy Placu Napoleona, Komendy Policji na Krakowskim Przedmieściu oraz heroicznym zdobyciu ośmiopiętrowego gmachu PAST-y przy ul. Zielnej, które stało się jednym z najbardziej spektakularnych sukcesów Powstania Warszawskiego. Odbili też marsz kanałami „na pomoc Mokotowa” i walczyli w obronie linii Nowego Świata.

Jeszcze w sierpniu 1944 r. Henryk Baran znalazł się w 1. kompanii „Warszawianka” I batalionu „Lecha Żelaznego” osławionego zgrupowania „Chrobry II”, w którym walczył m.in. niezłomny rotmistrz Witold Pilecki. Żołnierze tej grupy pochodzili z różnych formacji: Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych (wszystkich odłamów) oraz PPS – Wolność i Niepodległość. W „Biuletynie Informacyjnym” – naczelnym organie prasowym Komendy Głównej AK – zamieszczono jakże wymowną charakterystykę



żołnierzy zgrupowania „Chrobry II”:
Jest w powstańczej Warszawie odcinek frontu, który wybitnie odznaczył się w czasie tych sześciu tygodni walk. [...] Jest to front o najwyższych wartościach bojowych. Twardy, zacięty front nieustępliwych żołnierskich piersi. Kiedyś historia w zadumie opowie, za pomocą jak nikłych środków żołnierze ci przeciwstawiali się sześciotygodniowej nawale ognia i żelaza. [...] Żołnierze tego odcinka swą heroiczną postawą wyświadczyają walczącej stolicy usługę bardzo doniosłej miary: skupiając na swoich piersiach najintensywniejsze uderzenia nieprzyjaciela, odgrywają tym samym rolę tarczy dla pozostałych dzielnic miasta, nawet najbardziej od ich pozycji odległych (Biuletyn Informacyjny z dn. 9 września 1944 r.).

Henryk Baran został ranny 2 września 1944 r. przy ul. Mokotowskiej. Rozkazem dowódcy Odcinka Zachodniego, potwierdzonym przez dowódcę zgrupowania „Chrobry II” mjr. Zygmunta Brejnaka ps. „Zygmunt”, został awansowany 20 września 1944 r. na stopień kaprała.

Po upadku powstania trafił do niemieckiej niewoli, najpierw do *Stalagu 344 Lamsdorf* (obecnie Łambinowice na Śląsku), a w połowie listopada 1944 r. przeniesiono go do *Stalagu VII B Memmingen* w Bawarii.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej nie wrócił do Polski. Jak wielu oddanych prawdziwie niepodległej Polsce bohaterów, nie mógł pogodzić się z sowieckim zniewoleniem i zdecydował pozostać na uchodźstwie. Emigracyjne szlaki zaprowadziły go do Ameryki Południowej, do Wenezueli. Tam podjął pracę naukową, z czasem zostając profesorem lingwistyki na Uniwersytecie Jose Maria Vargas w Caracas.

Władze Polski Ludowej pozbawiły Henryka Barana polskiego obywatelstwa. Otrzymał je ponownie dopiero w wolnej Polsce, w 2006 r. W maju 2007 r. Henryk Baran powrócił do Ojczyzny. Zatrzymał się w Gdańsku i tu 17 września 2007 r. zmarł. Został pochowany na Cmentarzu Łostowickim.

